

*Sygn. akt I C 246/17*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 sierpnia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Aleksandra Konkel

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Iwona Górską

po rozpoznaniu w dniu 8 sierpnia 2017 r. w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa Towarzystwa (...) w W.

przeciwko (...) Spółce akcyjnej w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 818,29 zł (osiemset osiemnaście złotych dwadzieścia dziewięć groszy) wraz z odsetkami od dnia 17 lutego 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. w wysokości odsetek ustawowych oraz od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty w wysokości ustawowych odsetek za opóźnienie;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 328 zł (trzysta dwadzieścia osiem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

IC 246/17

## UZASADNIENIE

Powód, Towarzystwo (...) w W., domagał się zasądzenia od pozwanego, (...) Spółki akcyjnej w W., kwoty 818,29 zł wraz z odsetkami od dnia 17 lutego 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. w wysokości odsetek ustawowych oraz od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty w wysokości ustawowych odsetek za opóźnienie a nadto zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że podstawą powództwa jest roszczenie regresowe, bowiem na podstawie łączącej go ze sprawcą kolizji z dnia 19 grudnia 2012 r. umową ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych wypłacił odszkodowanie poszkodowanemu w łącznej kwocie 2.464,87 zł. Powód mając na uwadze, iż w chwili powstania szkody sprawca był ubezpieczony w zakresie OC również u pozwanego, wystąpił z żądaniem zwrotu 33% wypłaconego świadczenia. Powód powołał się na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 13 maja 2016 r. (III CZP 16/16) wskazujące na możliwość stosowania do roszczenia regresowego pomiędzy ubezpieczycielami odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego art.824<sup>1</sup>§2 kc na zasadzie analogii.

W odpowiedzi na pozew pozwany domagał się oddalenia powództwa na koszt powoda. Wywodził, że żądanie pozwu nie znajduje oparcia w przepisach prawa materialnego.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 19 grudnia 2012 r. w G. doszło do kolizji drogowej, w której uszkodzeniu uległ samochód należący do R. J.. Pojazd sprawcy przedmiotowego zdarzenia, Y. S., w chwili zdarzenia ubezpieczony był w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w Towarzystwie (...) w W., (...) S.A. w W. oraz L. S. C. de S. y (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W..

Szkoda została zgłoszona Towarzystwu (...) w W., które, po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłaciło poszkodowanemu odszkodowanie w kwocie 2.464,87 zł.

/okoliczności bezsporne, nadto: zgłoszenie szkody, k.2, k.8-12 akt szkody; oświadczenie sprawcy szkody, k.4, k.21-23 akt szkody; decyzja z 15.01.2012 r., k.29 akt szkody; informacja o ubezpieczeniu oc sprawcy, k.31 akt szkody/

Pismem z dnia 30 stycznia 2015 r. Towarzystwo (...) w W. wezwało L. S. C. de S. y (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W. do zapłaty kwoty 818,29 zł jako 33% (w wezwaniu wskazano omyłkowo 50%) uiszczonej poszkodowanemu kwoty odszkodowania, tytułem regresu. Wezwany ubezpieczyciel dokonał zapłaty zgodnie z żądaniem.

/dowód: wezwanie do zapłaty wraz z zpo, k.35 akt szkody; wyciąg z rachunku bankowego powoda, k.36 akt szkody)

Pismem z dnia 10 lutego 2015 r. Towarzystwo (...) w W. wezwało (...) S.A. w W. do zapłaty kwoty 818,29 zł jako 33% (w wezwaniu wskazano omyłkowo 50%) uiszczonej poszkodowanemu kwoty odszkodowania, tytułem regresu.

Pismem z dnia 17 lutego 2015 r. pozwany odmówił spełnienia świadczenia, powołując się na brak podstawy prawnej żądania. Stanowisko swoje pozwany powtórzył w piśmie z 1 kwietnia 2015 r. stanowiącym odpowiedź na ostateczne wezwanie do zapłaty z dnia 24 lutego 2015 r.

/dowód: korespondencja stron, k.37, 41-44 akt szkody/

### **Sąd zważył, co następuje:**

Stan faktyczny w sprawie niniejszej był w istocie bezsporny. Tym niemniej, Sąd ustalił go w oparciu o dokumenty zgromadzone w aktach szkody nr (...)Spór stron ogniskował się wokół kwestii podstawy prawnej żądania pozwu. Istnienie tejże kwestionował pozwany wskazując, że przepisy art. 828§1 kc oraz 824<sup>1</sup>§2 kc nie znajdują zastosowania do wzajemnych rozliczeń współubezpieczycieli odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Jakkolwiek słusznie podnosił pozwany, że art.824<sup>1</sup>§2 kc nie może zostać zastosowany wprost do rozliczeń między ubezpieczycielami odpowiedzialności cywilnej, bowiem operuje pojęciem „wartości przedmiotu ubezpieczenia”, która nie występuje w kategorii ubezpieczeń obowiązkowych odpowiedzialności cywilnej, wskazać należy na możliwość jego zastosowania na zasadzie analogii.

Podkreślenia wymaga, że ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z 22.05.2003 r. (Dz. U 2003, Nr 124, poz. 1152 ze zm.) nie reguluje kwestii podwójnego (wielokrotnego) ubezpieczenia. W kodeksie cywilnym problematykę tę normuje natomiast art. 824<sup>1</sup> § 2 kc. Zgodnie z treścią tego przepisu, w razie ubezpieczenia tego samego przedmiotu od tego samego ryzyka u dwóch lub więcej ubezpieczycieli na sumy, które łącznie przewyższają jego wartość ubezpieczeniową, ubezpieczający nie może żądać świadczenia przenoszącego wysokość szkody; pomiędzy ubezpieczycielami każdy z nich odpowiada zaś w takim stosunku, w jakim przyjęta przez niego suma ubezpieczenia pozostaje do łącznych sum wynikających z podwójnego lub wielokrotnego ubezpieczenia. Z przyczyn wskazanych powyżej przepis ten nie może mieć wprost zastosowania do ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej.

W tym miejscu wskazać należy, że nie powinno budzić wątpliwości, iż w ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej, w razie zawarcia kilku takich umów, każdy z ubezpieczycieli odpowiada według reguł odpowiedzialności in solidum.

Brak ustawowego uregulowania kwestii wielości osób zobowiązanych wobec tego samego wierzyciela, który może uzyskać tylko jedno odszkodowanie, nie stoi bowiem na przeszkodzie uznaniu, że pomiędzy zobowiązanymi powstaje więź prawna będąca źródłem uprawnień i obowiązków w tym stosunku wewnętrznym. Za dopuszczalną przez doktrynę i judykaturę formułę charakteryzującą wskazaną sytuację przyjąć można właśnie odpowiedzialność in solidum. Poszkodowany może dochodzić roszczeń według swego wyboru od wybranego ubezpieczyciela, kilku z nich lub wszystkich łącznie dopóty, dopóki wyrządzona przez ubezpieczonego szkoda nie zostanie w całości naprawiona. Granicą dla każdego ubezpieczyciela będzie wówczas określona suma gwarancyjna. W takiej sytuacji, w zakresie rozliczeń regresowych należy zastosować regułę zbieżną z tą, która została określona w art. 824<sup>1</sup> § 2 kc. Oznacza to, że ubezpieczyciele rozliczają się proporcjonalnie do przyjętych sum gwarancyjnych. Jeżeli zatem jeden z nich pokrył szkodę tylko dlatego, że właśnie do niego zwrócił się poszkodowany, to kolejny ubezpieczyciel winien być zobowiązany do zwrotu proporcjonalnej do stosunku obu sum gwarancyjnych z umów ubezpieczenia kwoty, według wskazanej w tym przepisie zasady proporcjonalności na zasadzie art. 824<sup>1</sup> § 2 kc per analogiam.

Sąd w składzie rozpoznającym sprawę niniejszą podziela w całości pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 maja 2016 roku, w sprawie III CZP 16/16, zgodnie z którym: „do regresu między ubezpieczycielami w przypadku ubezpieczenia podwójnego przy ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego stosuje się w drodze analogii przepis art. 824<sup>1</sup> § 2 kc.” Jak wskazał Sąd Najwyższy wartość ubezpieczeniowa i suma ubezpieczeniowa (suma gwarancyjna), pełnią tę samą funkcję, jaką jest ich wykorzystanie przy mechanizmie ustalania należnego świadczenia. Świadczenie ubezpieczeniowe nie może bowiem wykraczać, z jednej strony, poza wysokość szkody a, z drugiej strony, powyżej sumy ubezpieczeniowej oraz wartości ubezpieczeniowej. W konsekwencji, suma ubezpieczeniowa (suma gwarancyjna) na gruncie ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej, pełni tę samą funkcję, co w przypadku innych ubezpieczeń wartość ubezpieczeniowa, skoro służy do wyznaczenia limitu zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela (art. 824 § 1 kc i art. 7 i 13 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...))

Przyjęcie dopuszczalności stosowania do roszczenia powoda przepisu art. 824<sup>1</sup> § 2 kc per analogiam prowadzi do uznania powództwa za uzasadnione. W konsekwencji orzeczono jak w punkcie 1 sentencji.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc, zasądzając je od daty wydania przez pozwanego odmownej decyzji w przedmiocie żądania zapłaty, zgodnie z żądaniem wyrażonym w pozwie. W wyroku omyłkowo wskazano 17 grudnia 2015 r. jako datę początkową naliczania odsetek, jednak owa omyłka została sprostowana postanowieniem z dnia 24 sierpnia 2017 r.

O kosztach rozstrzygnięto, w punkcie 2 sentencji, na podstawie art. 98§1 i 3 kpc. Na kwotę zasądzoną tytułem kosztów procesu złożyły się: 41 zł opłaty od pozwu oraz 287 zł kosztów zastępstwa procesowego powiększonych o opłatę skarbową od pełnomocnictwa (17 zł), których wysokość ustalono na podstawie §2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800).